

(Il Romanista - C.Zucchelli) - Kilka dni temu, na konferencji prasowej, uprzedził wszystkich Zdenek Zeman: *"Nie lubię zimowego mercato. Przychodzi piłkarz, następnie muszą minąć tygodnie zanim zrozumie co ma robić...Jestem zadowolony i usatysfakcjonowany z tej kadry, jeśli ktoś zechce odejść, będzie rozmawiał z kierownictwem"*.

Trudno być bardziej jasnym. Takim był w wypowiedziach prasowych Zeman, tacy byli również Sabatini i Baldini. W ostatnich dniach dyrektorzy, a zwłaszcza Dyrektor Sportowy oraz trener, odbyli spotkanie na temat mercato i zdecydowali wspólnie o nieinterweniowaniu w czasie zimowego okna transferowego.

OBRONA - Być może jest to jedyny obszar na boisku, gdzie mógłby ktoś przybyć. Zamiast tego, wzrost formy Pirisa na prawej stronie i przekonanie, zwłaszcza u Sabatiniego, że Dodo może być wartością dodaną już od najbliższego miesiąca, zablokowały ewentualne transfery. Taddei jest od miesięcy zatrzymany, jednak gdy wróci, może okazać się przydatnym, przynajmniej w zakresie doświadczenia. Z kolei na środku, Marquinhos, Castan, Romagnoli i Burdisso, są pewnymi punktami.

POMOC - W Trigorii powtarza się nieprzerwanie od wielu dni: "Prawdziwy zakup nazywa się Daniele De Rossi". Między problemami taktycznymi z Zemanem, zawieszeniem po derbach i niezbyt wyjątkową formą fizyczną, De Rossi nie wniósł do tej pory swojego wkładu. Przeciwno Atalancie w meczu Pucharu Włoch, a zwłaszcza w meczu z Milanem w lidze, De Rossi pokazał, że może być tym, którego wszyscy chcą i na którego oczekują. Podobnie wygląda sprawa Pjanica: napastnik i boczny pomocnik w trójce, Bośniak zdobył swoje miejsce na boisku swoimi coraz lepszymi występami i wydaje się być gotowym do stania się punktem odniesienia w zespole. Tak jak i Bradley, z kolei Florenzi jest nim od pierwszego dnia. Perrotta i Marquinhos są rezerwą, jednak jak pokazał gol Simone przeciwko Sienie, są gotowi, aby powiedzieć swoje.

ATAK - Totti, Osvaldo, Lamela i Destro. Nikt w Serie A nie ma tak mocnego ataku. Za ich plecami znajduje się Nico Lope, który jednak uda się na kilka tygodni do Ameryki Południowej, aby wziąć udział z Urugwajem w kontynentalnym turnieju do lat 20. Jest to formacja, wliczając także Pjanica, z największą jakością w zespole.

STEKELENBURG - Bramkarz zasługuje na osobny rozdział. Jest bowiem jedynym,

który może odejść w styczniu. Roma nie ma konieczności sprzedaży kogokolwiek, nie mówiąc już o tym, że Holender nie jest piłkarzem na sprzedaż. Jeśli jednak jego agent przywiezie Sabatiniemu ofertę z zespołu, który pozwoli grać mu w pierwszym składzie; w Trigorii go wysłuchają, mając świadomość, że Stekelenburg, również aby nie stracić miejsca w drużynie narodowej, nie chce spędzić kolejnych 6 miesięcy na rezerwie.

Autor: abruzzo